

GŁOS SWIDNIKA

Tygodnik

Nr 29 (1243) 24 sierpnia 1995 r. cena 20 gr (2000zł)

Na poniedziałkowym posiedzeniu Zarządu Miasta rozpatrzono proponowany porządek obrad XVIII sesji RM. Odbędzie się ona 7 września. Głównym tematem obrad będzie realizacja gminnego budżetu w I połowie tego roku. Na wniosek wojewody radni ponownie rozpatrzą uchwałę poprzedniej sesji, dotyczącą zakazu spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych.

7 września sesja Rady Miejskiej

Radni analizują budżet

Wojewoda zaproponował również reasumpcję uchwały w sprawie określenia dziennych stawek opłaty targowej i sposobu jej pobierania, z grudnia ubiegłego roku.

Radni zajmą się też przedstawionymi przez Zarząd Pegimeku zmianami stawek czynszu regulowanego za lokale mieszkalne. Dotychczasowe stawki - 62 gr za m kw. proponuje się podwyższyć do 91 gr, z czego 25 gr (na 29 gr podwyżki) przeznaczone zostaną na remonty bloków komunalnych.

W trakcie wrześniowej sesji wybrani zostaną ławnicy do Sądu Wojewódzkiego w Lublinie. Odbędzie się to na wniosek prezesa Sądu, który zaproponował dwóch świdniczan (nauczyciela i pracownika administracji) do Wojewódzkiego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

To tylko niektóre tematy przedstawione pod obrady sesji. Pełny porządek obrad przewiduje ponad 20 punktów.

d

CERTYFIKACJA SYSTEMU JAKOŚCI WSK „PZL - ŚWIDNIK” S.A.

„Certyfikacja to ocena strony niezależnej wykazującej, że przedsiębiorstwo uzyskało wymagany poziom nowoczesnego zarządzania i zapewnienia jakości, a uzyskany stopień zaufania i wiarygodności można potwierdzić CERTYFIKATEM SYSTEMU”.

Współczesny odbiorca wymaga pełnego zaufania do zdolności jakościowej przedsiębiorstwa wytwórcy, do jego możliwości wyeliminowania braków i niezgodności w procesie wytwarzania. Od producentów wymaga się wprowadzenia efektywnego systemu zarządzania, który zapobiegnie powstawaniu wad i niezgodności na wszystkich etapach wytwarzania wyrobów oraz uchroni od wystąpienia niesprawności podczas ich eksploatacji. Taki system zarządzania określają zalecane na całym świecie międzynarodowe normy ISO serii 9000 dotyczące zarządzania i zapewnienia jakości pracy w przedsiębiorstwach produkcyjnych.

Prace nad stworzeniem systemu zgodnego z wymaganiami wspomnianych norm w naszym przedsiębiorstwie podjęto w listopadzie '92 roku.

W przekonaniu, że wprowadzone zmiany organizacyjne, opracowana dokumentacja systemu jakości, szeroko zakrojone szkolenie załogi oraz wdrożone nowoczesne zasady pracy przyniosą oczekiwane wyniki, Zarząd wytwórni podjął decyzję o przystąpieniu do certyfikacji systemu jakości.

Dokończenie na str. 2

Zakład Doskonalenia Zawodowego działa w Świdniku



Atrakcyjny zawód zdobędziesz na miejscu

Lubelski ZZZ otworzył w czerwcu ośrodek szkoleniowy w Świdniku. Pierwszy kurs na sekretarkę - asystentkę szefa zorganizowany został w sierpniu. O tym, że kursy i szkolenia organizowane przez ZZZ cieszą się dużą popularnością świadczy liczba osób korzystających z tej formy szkolenia. W pierwszym półroczu 1995 roku w Lublinie zorganizowano około 130 kursów, a na swoim terenie, który obejmuje województwa: białkopodlaskie, chełmskie, lubelskie i zamojskie, ZZZ przeszkolił 11 tysięcy ludzi.

O działalności lubelskiego ZZZ rozmawiamy z dyrektorem Rejonowego Ośrodka Kształcenia Zawodowego mgr EWĄ MAMCARZ:

- Zakład Doskonalenia Zawodowego jest Stowarzyszeniem Oświatowym. Od 50 lat prowadzimy działalność

ność w zakresie oświaty i wychowania, kształcenia i doskonalenia zawodowego. Realizujemy to organizując kursy, prowadząc szkoły i praktyczną naukę zawodu. Mamy dobre wyposażone ośrodki szkoleniowe. Nowoczesne środki dydaktyczne, sale komputerowe, pracownie i warsztaty szkolne pozwalające na naukę zawodu. W realizacji programu pomagają wypracowane formy nauczania zgodne z założeniami Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie, które na bieżąco weryfikujemy i doskonalimy przystosowując je do zmieniających się potrzeb w gospodarce i oświacie. Opracowujemy i wydajemy własne podręczniki, skrypty oraz materiały pomocnicze dla wykładowców i słuchaczy.

Dokończenie na str. 3

W przyszłym roku powstanie 80 szybowców, ale na razie ...

PW-5 towarem reglamentowanym

Produkowany w PZL-Świdnik szybowiec klasy światowej PW-5 „Smyk” od początku cieszy się nie słabnącym powodzeniem wśród klientów. Zamówienia napływają z całego świata. Na wykazie MARIUSZA OŁTARZEWSKIEGO z działu marketingu PZL, widnieją odbiorcy z USA, Japonii, Nowej Zelandii, Finlandii.

Staramy się dostarczyć przynajmniej po jednym szybowcu do każdego kraju w Europie - mówi M. Ołtarzewski. Posłużą one akcji promocyjnej i użytkowaniu certyfikatu danego państwa. W przyszłości bowiem Europa będzie naszym głównym rynkiem. Na razie jednak PW-5 jest towarem reglamentowanym. Zamówień mamy więcej niż możemy wyprodukować. Sprzedaliśmy już 15 sztuk i w tym roku chcemy

zwiększyć produkcję. Sprzedaliśmy już 15 sztuk i w tym roku chcemy

Dokończenie na str. 2



Od 30 lat w Polsce, od sierpnia w Świdniku

Śmieci według Rethmanna

W sierpniu świdnickimi śmieciami zajęła się spółka „Rethmann - Świdnik”, której udziałowcami są - polska filia niemieckiej firmy Rethmann i gmina. Działalność firmy nie ogranicza się tylko do terenu Niemiec. Rethmann obecny jest w Austrii, Czechach, na Węgrzech, w Australii i USA. Od 1992 roku firma ma swoje przedstawicielstwa w Polsce, m. in. w Łodzi, Poznaniu, Szczecinie.

Rozpoczynając pracę w Świdniku opieramy się na wieloletnich doświadczeniach z Niemiec i tych nabytych już w Polsce - mówi MAREK OSIECKI, prezes spółki. Na razie korzystamy z bazy Pegimeku, tam też wynajmujemy pomieszczenia biurowe. W planach spółki, po znalezieniu odpowiedniego terenu, jest jednak budowa własnej bazy transportowej. Powstanie też stacja przeładunkowa (mniejsza niż planowana 2 lata temu) oraz kompostownia. Niezbędne jest również zorganizowanie przetwarzania gruzu budowlanego.

W miejsce starych kontenerów wprowadzimy nowoczesniejsze - wyjaśnia prezes Osiecki. Najpierw wy-

mienimy 400 najbardziej zniszczonych. Dotychczasowe duże kontenery zastępować będziemy mniejszymi ale ustawimy ich więcej. Dodatkowo pojawiają się pojemniki na papier. Nieco później wprowadzona zostanie segregacja na szkło i tworzywa sztuczne. Z naszych

obliczeń wynika, że Świdnik potrzebuje około 1000 pojemników na odpady. Sprowadziliśmy także samochód marki Mercedes, który dzięki zginiataniu śmieci, mieści ich w sobie trzykrotnie więcej niż obecne śmieciarki.

Jak nas poinformował M. Osiecki, deklarowany wcześniej na wrzesień termin wywozu śmieci do Rokitna, zostanie dotrzymany. Na razie opracowywany jest ekonomiczny wariant transportu odpadów do odległego o ponad 30 km składowiska.

dan

Interesują mnie tylko dźwięki i słowa

Na wakacyjną rozmowę udało nam się namówić Jana Kondraka, znanego tekściarza i kompozytora, laureata wielu nagród na festiwalach muzyki ambient (miedzy innymi ostatniej FAMY), wychowawcy kilku postaci, które zaczynają dorabiać się własnej popularności. Janek oderwał się od zajęć, by poopowiadać o swojej filozofii artystycznej, a po części również życiowej.

• Czym żyjesz tego lata?

- Jak zwykle - nigdy jednym. Dużo pracuję, jak w każde wakacje. Robię zapasy: piszę teksty, komponuję, myślę o tym, co będzie w sezonie. Od czasu do czasu wyskakuję na wieś, ale też w związku z pracą, ponieważ organizuję festiwal w Józefowie. W swoim ulubionym miejscu, czyli u rodziców byłam tylko kilka godzin.

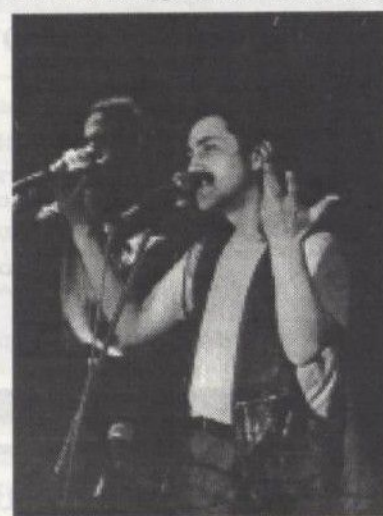
• W trakcie FAMY zostałeś wykreowany na - że użyję terminu sycylijskiego - ojca chrzestnego lubelskiego kręgu śpiewających poetów, a przynajmniej jego części. Jak czujesz się w tej roli?

- W czasie FAMY powiedziano pod moim adresem kilka ciepłych słów i dano mi kolejną nagrodę. Takie nagrody, a nawet ważniejsze dostaję co roku: w ubiegłym roku w Krakowie, gdzie festiwal jest dużo większy niż FAMA dostałem precedensową w 30 letniej historii festiwalu nagrodę literacką. Wobec tego nie zostałem wykreowany lecz pracowałem wiele lat na coś, co przy jubileuszowych okazjach bywa zauważane. Od czasu, gdy zdobyłem w Krakowie drugą nagrodę, było je-

szcze wiele nagród dla moich utworów śpiewanych przez innych. Jury krakowskie pamiętało o tym. Kiedy przyszła okazja, że Jagoda Naja wygrała dzięki moim tekstom, dostałem „premię”. Podobnie jak teraz przy okazji sukcesu Marka Dyjaka.

Wracając do pytania - ja nawet czuję się ojcem wielu śpiewających ludzi, ale niekoniecznie nazywałbym ich poetami. Odżegnuję się od jednoznacznej tradycji bardowskiej dlatego, że od lat zajmuję się łączeniem stylów, scalaniem różnorodności w jedno. Staram się dostrzec piękno w bogactwie, a nie w monokulturach. Monokultury mnie zmęczyły. Uważam, że kiedy ludzie zbijają się w kupki różowych, czerwonych, żółtych, to źle to o nich świadczy, bo znaczy, że potrzebują wyłącznie kogoś podobnego do siebie. Natychmiast tworzą się kabotyńskie grupki, kółka różnecowe, które nie wypromieniowują na zewnątrz żadnej energii, nie można się przy nich pożywić. Natomiast zbiorowiska bogate w różnorodność potrafią emanować energią, stworzyć nową jakość w sztuce. Na przykład na pewnym poziomie rockman rockmanowi nie jest

w stanie niczego dać. Natomiast rumuński pastuszek grający na fujarce może dać mu bardzo wiele, ponieważ zupełnie inaczej układa przebiegi melodyczne. Tekściarz, jak ja, nie jest w stanie skorzystać z żadnego innego tekściarza w Polsce, ponieważ rozgryzał już wszystkie techniki i poetyki, i mógłby tylko



dokładać teksty do tekstów. Dlatego potrzebuję komitety z Jarosławem Koziałą, który ma zupełnie inne spojrzenie na

Dokończenie na str. 3

Petrobaltic kupuje Anacondę

Znaczącym sukcesem handlowym PZL Świdnik, oprócz sprzedaży trzech Sokółów kontrahentowi koreańskiemu było podpisanie innego kontraktu z zajmującą się wydobyciem ropy naftowej z szelfu Morza Bałtyckiego, firmą Petrobaltic.

Jest to wydarzenie ze wszech miar godne uwagi. Po pierwsze mamy do czynienia z kontraktem krajowym finansowanym po raz pierwszy poza budżetem państwa przez firmę komercyjną. Po drugie, będzie to pierwszy śmigłowiec przeznaczony oficjalnie do obsługi platform wiertniczych. Wykonywanie tego rodzaju usług jest zajęciem tyłem opłacalnym, co niebezpiecznym, stąd zajmują się nim prawie wyłącznie wyspecjalizowane firmy dysponujące najlepszym sprzętem. Udany debiut w pracy dla Petrobalticu, znanego już na całym świecie dostawcy 60 procent krajowego wydobycia ropy naftowej, byłby doskonałą reklamą świdnickiego śmigłowca. Po trzecie wreszcie, bezpośrednim użytkownikiem Anacondy będzie Marynarka Wojenna, która usługami na rzecz Petrobalticu spłaci wartość śmigłowca, by ostatecznie stać się jego właścicielem. Można więc powiedzieć, że praktycznie Petrobaltic kupuje śmigłowiec dla Marynarki Wojennej, ale i z korzyścią dla siebie. To specyficzne trójsłonne rozwiązanie może stać się precedensem w kontraktach z innymi potencjalnymi kontrahentami.

jmr

Powiększa się rodzina świdnickich szybowców

Brat dla „Smyka”

Jeszcze w ubiegłym roku rozpoczęły się rozmowy przedstawicieli Politechniki Warszawskiej i PZL - Świdnik na temat zaprojektowania i budowy w Wytwórni kolejnego szybowca, który otrzymał symbol PW-6.

Tym razem będzie to szybowiec dwumiejscowy, treningowy odpowiednik „Smyka” - wyjaśnia MAREK MIKOSZ, szef programów szybowcowych. Pomyślem tym zainteresowała się także Światowa Organizacja Lotnictwa. Przeprowadzono również rozmowy z Komitetem Badań Naukowych w sprawie finansowania prac związanych z nowym szybowcem. Ostatecznie w maju podpisano trójsłonną umowę między PZL, Politechniką i KBN dotyczącą współpracy przy realizacji projektu. Obecnie opracowywany jest harmonogram wykonania prototypu.

dan

Na ostatnim posiedzeniu członkowie ZM powołali Komisję Inwentaryzacyjną do likwidacji Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego.

Z obrad Zarządu Miasta

nego Przedszkola. O likwidacji zdecydowano na czerwcowej sesji RM. Przedszkola, jako zakłady budżetowe rozliczają się bez pośredników. Pracownicy MZEAP znaleźli zatrudnienie w przedszkolach. W poniedziałek wysłuchano także informacji Zarządu Pegimeku na temat funkcjonowania spółki w ciągu ostatnich 3 miesięcy. Skarbnik miasta, Adam Puszcz, złożył sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za I półrocze tego roku.

PW- 5 TOWAREM REGLAMENTOWANYM

Dokończenie ze str. 1

dać jeszcze 19 szybowców. W przyszłym roku, z chwilą wprowadzenia do produkcji drugiego zestawu oprzyrządowania, będziemy wytwarzać 80 sztuk rocznie.

Wkrótce „Smyk” trafi do Japonii i Indonezji. PW-5 ma już certyfikat holenderski i szwajcarski. Na ukończeniu są prace we Francji, Austrii i Finlandii. Natomiast w Hiszpanii, Anglii, USA i w Niemczech dopiero rozpoczęto przygotowania do tego procesu.

Ostatnio w USA powstała Organizacja Szybownictwa w Klasie Światowej (World Class Soaring Association), skupiająca użytkowników PW-5. Wydawany jest nawet biuletyn poświęcony sprawom szybowca - dodaje MAREK MIKOSZ, szef pro-

gramów szybowcowych w PZL-Świdnik. Podczas Światowych Igrzysk Lotniczych FAI (1st FAI World Air Games), które odbędą się w Turcji, zaplanowane są także zawody w szybownictwie. Organizatorzy zakładają, że obejmą one tylko szybowce klasy światowej - czyli PW-5. Jeżeli jednak do tej pory nie będzie dostatecznie dużej liczby użytkowników Komisja Szybownictwa FAI wyznaczy do zawodów szybowce innej klasy.

Decyzja zapadnie najprawdopodobniej w marcu przyszłego roku. Także na 1997 rok zaplanowano we Francji Szybowcowe Mistrzostwa Świata w Klasie Światowej.

Nam nie pozostaje nic innego jak wyprodukowanie dużej ilości szybowców (tak, by obie imprezy mogły się odbyć) i szkolenie własnych zawodników.

Certyfikacja systemu jakości WSK „PZL - Świdnik” S.A.

Dokończenie ze str. 1

Niezależny przegląd i certyfikację przeprowadzi międzynarodowa organizacja certyfikująca BUREAU VERITAS QUALITY INTERNATIONAL - BVQI, posiadająca swoje biura w 130 krajach na całym świecie, firma którą akredytowało na swoim terenie wiele państw w tym Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Niemcy, Nowa Zelandia i inne. BVQI obok certyfikacji systemów jakości prowadzi kwalifikację i certyfikację wyrobów.

Podczas certyfikacji systemu jakości w naszym przedsiębiorstwie oceniane będą wydziały produkcyjne, biura i poszczególne stanowiska pracy w zakresie spełniania wymagań międzynarodowych norm ISO serii 9000 a w szczególności normy ISO - 9001 oraz oceniana będzie zgodność postępowania z procedurami i instrukcjami opracowanymi w przedsiębiorstwie do własnych, wewnętrznych potrzeb.

Audit czyli niezależna ocena funkcjonowania systemu jakości szczególnie w aspekcie zarządzania i zapewnienia jakości pracy zostanie przeprowadzona we wrześniu b.r.

Ocenie będzie poddana działalność dokumenty związane z marketingiem, projektowaniem, zakupami, produkcją, realizacją poszczególnych procesów, zdolnością techniczną maszyn, pomiarami, badaniami i obsługą serwisową wyrobów.

Do oceny tej powinni być przygotowani wszyscy pracownicy przedsiębiorstwa - zarząd, kadra kierownicza, dozór techniczny i cały personel poszczególnych wydziałów i biur.

Sprawdzeniu i ocenie poddana będzie praca poszczególnych pracowników, dokumenty i ich wypełnianie, a przede wszystkim instrukcje, ich czytelność stan wiedzy zawarty w dokumentach oraz świadomość pracowników o konieczności postępowania z opisanymi w procedurach i instrukcjach zadaniami pracy.

Przekonanie auditorów BVQI, że wszyscy pracujemy zgodnie z wymaganiami międzynarodowych standardów, że wytwarzane wyroby są wykonywane zgodnie z zaplanowanym procesem produkcyjnym dzięki czemu są niezawodne w eksploatacji a każdy z pracowników jest odpowiedzialny za przygotowanie do pracy, pozwoli na uzyskanie świadectwa wiarygodności wymaganego na rynkach międzynarodowych - ŚWIADECTWA UZNANIA LOTNICZEGO.

Uzyskany certyfikat potwierdzi wdrożenie nowoczesnej organizacji pracy, profesjonalne przygotowanie do produkcji wyrobów lotniczych i wiarygodności wobec klientów i użytkowników.

W chwili obecnej na światowych rynkach liczą się tylko dostawcy, którzy są zdolni do produkcji wyrobów nowoczesnych, niezawodnych w eksploatacji, wytwarzanych w warunkach doskonałej organizacji pracy oraz przez personel wyszkolony i wiarygodny. Spełnienie tych warunków potwierdzają i gwarantują międzynarodowe, niezależne firmy certyfikujące systemy jakości, jedną z tych firm jest wybrana przez nas BVQI.



Jak co tydzień i dzisiaj polecamy Państwu ciekawe książki, pasjonującą lekturę i ciekawy sposób na wieczór po męczącym dniu.

„Bitwa warszawska 1920”

To publikowane po raz pierwszy dokumenty związane z wojną 1920 r. Wydawać by się mogło, że to lektura nudna, a jednak jest to książka fascynująca, oddająca ducha bitwy warszawskiej. To bliski kontakt z ludźmi, którzy odeszli do legendy, do historii, po prostu w przeszłość. Bitwa warszawska 1920 dała pokoleniu naszych dziadów poczucie wiary w zwycięstwo i wyzwoliła z kompleksów poddaństwa, dlatego bardzo gorąco zachęcam do lektury tej książki.

Hans von Herwarth -

„Od Adenauera do Brandta”
To równie pasjonująca jak pierwsza część wspomnień. Przewijają się tu barwne opisy ważnych uroczystości. Pojawiają się wizerunki wybitnych mężów stanu i osobistości życia kulturalnego.

Pisać o świecie wielkiej polityki kompetentnie, a przy tym lekko i z przymrużeniem oka to znak szczególny tego autora, uczestnika i świadka przełomowych wydarzeń w dziejach najnowszych.

Maria Luisa Ambrosini -

„Tajne archiwa Watykanu”
Historyczno - literacka opowieść o losach archiwum i najciekawszych sprawach wiążących się z nim. Jego niezwykłe, burzliwe dzieje odzwierciedlają jak w soczewce historię ludzkości w erze chrześcijańskiej.

Archiwum w dalszym ciągu jest źródłem wiedzy i terenem jednej z najbardziej pasjonujących przygód intelektualnych współczesności.

Edward de Bono - „Naucz się myśleć kreatywnie”

Znana na całym świecie „biblia”, twórczego myślenia, przydatna tak w domu jak i w pracy.

Pokazuje jak w praktyczny sposób korzystać z informacji, aby generować twórcze idee, jak nabywać nowe umiejętności, jak rozwijać zdolności intelektualne własne i swoich dzieci. Zawiera opisy skutecznych technik indywidualnego nauczania.

Thomas Moore -

„Bratnie dusze”

Jak pokochać siebie i innych próbuje w tej książce powiedzieć były zakonnik, doktor teologii, filozof.

Książka ta nie próbuje uczyć jakiejś nowej techniki, ona próbuje skłonić nas do powrotu na sokratejską ścieżkę poznania i rozumienia siebie.

M. L. von Franz -

„Ścieżki snów”

Odkryła już w starożytności królewską drogę do ukrytej w nas wiedzy o sobie i świecie jest analiza snów. Poprzez lekturę tej książki możemy tą drogą podążać sami.

Jak pisze autorka sny ukazują nam jak odnaleźć sens życia, jak wypełnić własne przeznaczenie, jak pełniej realizować wewnętrzny życiowy potencjał.

(set)

Zakład Produkcji Cywilnej w Świdniku Sp. z o.o.

ogłasza

przetarg nieograniczony na sprzedaż n/w przyczep bagażowych:

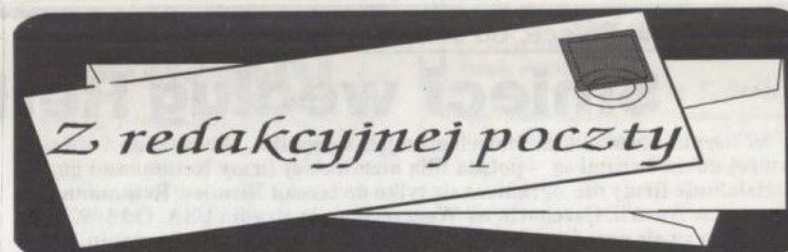
1. Przyczepa samochodowa Typ 1.91, szt. 5, Nr fabr. 004343, 004476, 004473, 004504, 004491. Cena wywoławcza - 675,00, -zł/szt. plus 22% VAT.
2. Przyczepa samochodowa Typ 1.91, szt. 3, Nr fabr. 004439, 004455, 004444. Cena wywoławcza - 750,00, -zł/szt. plus 22% VAT.
3. Przyczepa samochodowa Typ 1.95, szt. 2, Nr fabr. 000331, 000447. Cena wywoławcza - 570,00, -zł/szt. plus 22% VAT.
4. Przyczepa samochodowa Typ 1.95, szt. 1, Nr fabr. 000586. Cena wywoławcza - 656,00, -zł/szt. plus 22% VAT.
5. Przyczepa podłodziowa Typ 2.00, szt. 2, Nr fabr. 000011, 000015. Cena wywoławcza - 680,00, -zł/szt. plus 22% VAT.
6. Przyczepa samochodowa Typ 1.92, szt. 1, Nr fabr. 006085. Cena wywoławcza - 720,00, -zł/szt. plus 22% VAT.
7. Przyczepa samochodowa Typ 1.92, szt. 2, Nr fabr. 000525, 000316. Cena wywoławcza - 525,00, -zł/szt. plus 22% VAT.

Przetarg odbędzie się dn. 95.09.08. o godz. 9.00, w świetlicy W-290. Przyczepki oglądać można na 2 dni przed przetargiem, w godz. 9.00-13.00, na ekspedycji W-200 i na W-610. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie ZPC, najpóźniej w dniu przetargu, do godz. 8.00.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub części, bez podania przyczyny.

Wszelkich informacji w powyższej sprawie udziela dział EHM, tel. 68-09-16 lub 51-20-61, wew. 69-09.

28 sierpnia, o godz. 16.00, w Szkole Podstawowej nr. 7 odbędzie się spotkanie rodziców dzieci z klas II i III z rejonu tej szkoły.



SZANOWNY PANIE REDAKTORZE

W „Głosie Świdnika” z 10 sierpnia br. w artykule „Schronisko zagłady” zamieszczono dramatyczne opisy maltretowania zwierząt w schronisku w Chelmie, w tym zwłaszcza odławianych w Świdniku psów.

Odnoszę wrażenie, iż artykuł ten, oparty o nie sprawdzone informacje, zamieszczony został, dla wzbogacenia w okresie urlopowym treści tygodnika o tanią sensację.

Tak się bowiem złożyło, że mój wnuczek zginął ich ukochany kundelek. W poszukiwaniu tego pieska, który mógł zostać odłowiony przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Chelmie, pojechaliśmy do schroniska tego przedsiębiorstwa w Horodyszczu k/Chelma i chociaż nie było tam naszego pieska, nie stwierdziliśmy aby zwierzęta miały tam gorsze warunki niż w innych schroniskach (np. na Węglinie w Lublinie) i były źle traktowane przez personel, który w kontaktach z nami był bardzo sympatyczny.

Oczywiście odłowione psy były po utracie swoich właścicieli w głębokim stresie i widząc przybyszów z dziećmi domagały się głośnym szczekaniem, aby je zabrać do domu.

z poważaniem
Bohdan Grabarczyk

Jako długoletni pracownik Zakładu, a obecnie emeryt zaniepokojony jestem „dziwną” interpretacją prawa i uprawnień byłych i aktualnie pracujących pracowników Zakładu.

W jednym przypadku długoletni pracownik otrzymuje daleko idące uprawnienia przy wykupie zakładowego mie-

szkania a następny jest ograniczony datą 1.01.91 r. przy planowanym wykupie akcji.

W jednym i drugim przypadku chodzi o majątek wspólny. Przypomnę, że na budowę mieszkań zakładowych płacili wszyscy i ci co musieli kupić mieszkanie w spółdzielni mieszkaniowej.

Czy w tej sprawie można oczekiwać stanowiska Rady Nadzorczej, Zarządu oraz licznych związków zawodowych na łamach Głosu Świdnika?

Z poważaniem
były pracownik zakładu

Telefon dyżurny

Za torami też Świdnik

Tak mało mamy terenów zielonych w mieście, a i o istniejące kępki dbamy - żaliła się jedna z naszych czytelniczek. Kilka dni temu byłam w parku okalającym WSK i wprost przeraziłam się jego dewastacją. Jeszcze niedawno często chodziłam tam z dziećmi. Było przyjemnie, czysto, a teraz pełno śmieci, porożbijanych butelek. Koczujący ludzie, najczęściej pijani lub w trakcie libacji, każą także omijać ten zaciszny kiedyś zakątek. Czy naprawdę to, co tam się dzieje nikogo nie interesuje? Czy za torami to już nie Świdnik?

p

KOMIS - SKLEP
z ul. Dworcowej 4
został przeniesiony
na ul. Kopernika 2.

NOWO-OTWARTY
★KOMIS - SKLEP★
ul. Kopernika 2
Przyjmuje do sprzedaży komisowej
sprzęt elektroniczny i AGD.
POSIADA W SPRZEDAŻY
▪ karnisze drążkowe,
▪ szyny plastikowe,
▪ żaluzje
oraz inne art. wyposażenia wnętrz.

R-121

Koleżance MARCIE JURAK wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci męża składają kondolencje i koledzy z działu Głównego Technologa.

Sklep
Z ARTYKUŁAMI METALOWYMI

z ul. Dworcowej (obok targu)
został przeniesiony
na ul. Kopernika 2 (Króla Pole).

R-119

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika
Redaguje zespół w składzie: Marek NAUMIUK (red. naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (red. techn.), Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Danuta JASINSKA (korekta); stale współpracują: Mieczysław KRUK (dz. sport.), Sławomir MYK (dz. kult.).

Adres redakcji: 21-045 Świdnik, Al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel. centr. 512-061 (wewn. red. 51-51 i 53-67), rozgłośni 51-52. - Skład, łamanie i korekta: redakcja. Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzno - Handlowe z udziałem ZBZZ, sp. z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5 A. n. 2000.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów.
Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Dokończenie ze str. 1
ten świat. Zawsze marzyłem, żeby powstało w Lublinie na wzór Białegostoku miejsce spotkań ludzi różnych. Kiedy zacząłem to organizować w latach 80. zauważyłem, że bardzo szybko to procentuje.

• **Skoro przyznawane ci nagrody traktujesz jako premie, co stanowiłoby dla ciebie sukces życiowy?**

- Jeśli mówimy o mnie jako o osobie śpiewającej - chciałbym jeszcze długo żyć i co roku wydawać płytę. Do tej pory

• **Myślę, że nie obejdzie się bez powiedzenia kilku słów o Marku Dyjaku.**

- Na poziom, na jakim się znalazł, nie można trafić przypadkowo. Rok temu Marek pokazał się próbnie, zresztą z bardzo kiepskim repertuarem, ale i tak został zauważony jako postać charakterystyczna. Jest to bardzo mocny fundament. Poza tym czasy sprzyjają Dyjakowi. Mędrki i myśliciele, na przykład Jacek Kaczmarek, przy braku rezonansu wyjechali za

• **Jak wobec tego określisz typ odbiorcy?**

- Disco polo jest ewidentną emanacją naszego społeczeństwa. Zdecydowana większość ludzi słucha tego regularnie.

• **Nie brzmi to optymistycznie...**

- Czy ja wiem? Przecież to oznacza, że jest więcej optymizmu niż pesymizmu w narodzie. Poza tym jest jeszcze do zagospodarowania przestrzeń psychiczną 15 procent inteligencji - grupy skłonnej do refleksji.

• **Jest w Świdniku parę tak zwanych osobowości, ale jakoś nie widzę, żeby trzymały się razem. Dlaczego?**

- Sotniami chodzą kozacy. Za osobowości uważam między innymi Arkę Smyka, Tomka Spodyniuka, Darka Tokarzewskiego i - mimo że chodzimy w luźnym szyku - nie obserwuję separacji. Znam się z Piotrkim Lewandowskim i kilkoma innymi artystami. Spotykamy się, uśmiechamy się do siebie, licytujemy ich dzieła, jak jest licytacja. Nie jest tak źle!

• **Pamiętam czasy, kiedy tworzył się Komitet Obywatelski. Jan Kondrak istniał wtedy w życiu politycznym miasta. Potem przestał istnieć. Jaka była tego przyczyna?**

- Wypełniłem po prostu swoje zadanie. Ponieważ wiedziałem, że jestem najlepszym mówcą wiecowym, a wiedzieli o tym również Listowski i Sokołowski, zostałem poproszony o pełnienie roli prezesa tego, co ma do powiedzenia wąskie ciało zwane Komitetem Obywatelskim. Obsłużyłem wszystkie zebrania, sekretarzystałem trochę Komitetowi i okazało się, że mechanizm nakręcił się maksymalnie prawidłowo, o czym świadczył wynik wyborów - 28 : 0 nie uzyskany w żadnym innym miejscu w Polsce. Żałuję tylko, że nie udało się namówić wszystkich mózgow tego miasta do startu w wyborach, ale więcej nie udało się zrobić w tak krótkim czasie.



nym miejscu w Polsce. Żałuję tylko, że nie udało się namówić wszystkich mózgow tego miasta do startu w wyborach, ale więcej nie udało się zrobić w tak krótkim czasie.

• **Z tego, co mówisz wynika czysta socjotechnika. Przecież prawdziwy ideowiec walczy do końca, czyli albo polegnie albo zdobędzie władzę.**

- Oddelegowałem się do Komitetu z pozycji artysty. Nie zamierzałem robić kariery politycznej, choć nigdy nie miałem bliżej do władzy niż wtedy. Mnie władza po prostu nie interesuje. Interesują mnie dźwięki i słowa.

• **Jakie masz plany na jesień?**

- Po pierwsze - oddać Dyjaka w dobre ręce. Z pozycji Świdnika można robić karierę i dojść do efektów artystycznych najwyższej miary, ale trwa to znacznie dłużej niż z pozycji innych miejsc. Wystarczy spojrzeć na mój przykład. Pojawili się takie zasobne ręce, a jeśli jeszcze okażą się czyste, to Marek podpisze zawodowy kontrakt, a potem kontrakty podpisze paru innych muzyków z tego miasta i będziemy mieli mniej bezrobotnych. Wtedy wezmę się za promowanie następnych. Mam w teczce duży zapas typów scenicznych. Jeśli widzę, że ktoś mi pasuje, to proponuję mu gotowy program.

• **Czy są już nowi „upatrzęcy”?**

- Są. Zespoły i soliści. Marzy mi się, żeby w Krakowie w przyszłym roku pięć pierwszych miejsc zajęli ludzie stąd: z Lubartowa i Świdnika. Uważam, że jest to możliwe.

• **Co zostawiasz dla siebie?**

- Dla siebie piszę najwięcej. W tej chwili będę powtórnie nagrywał materiał w Hendrix'ie. Ten materiał powinien naprawdę pokazać, o co mi właściwie chodzi i co jestem wart. Potem będzie pieśniarska wersja „Ostatniego listu wodza Duwaniszowa” do prezydenta Stanów Zjednoczonych jako odpowiedź na propozycję wykupienia ziem Indian. Ostatnią piosenkę już mam, do reszty mam materiały. Tu pomógł mi Jarek Koziera, który dostarczył książek o kolorach i zapachach. Rzecz będzie nowatorska, subtelna, poetycka i bardzo dramatyczna. W sensie melodycznym i muzycznym będzie to emanacja melodyjności zamojszczyzny i chełmszczyzny, czego jeszcze nikt nie zrobił.

• **Kiedy zamierzasz porzucić zawód bezrobotnego?**

- Jesienią, ponieważ rozpoczęcie koncertów wiąże się z koniecznością uruchomienia działalności gospodarczej.

• **Dziękuję za rozmowę.**

rozm. Jan Mazur

Interesują mnie tylko dźwięki i słowa

nie wydałem ani jednej. Wszystko, co opublikowałem - 8 tytułów - ukazywało się jako kasety. Inna sprawa, że nigdy nie spotkałem się z chęcią pomocy. Wszystko, co wymyśliłem i co mam było własnym pomysłem. A przemysł nie miał nigdy za sobą. Urodziłem się jako biedak, bo w rodzinie nauczycielskiej i tego statusu nie udało mi się nigdy poprawić.

• **A propos - było pytanie o to czym żyjesz, czas na pytanie: z czego żyjesz. Czyżby z zapasów, o których wspominałeś?**

- Z zapasów nie da się żyć. To, co robię w tak zwanej sztuce odciażyłem w pewnym momencie od przymusu ekonomicznego. Myślę, że zrobiło to dobrze i moim utworom i mnie samemu. Kiedyś miałem takie napięcie, że może by zacząć ze śpiewania godnie żyć i przez chwilę zwracałem nawet na to uwagę. Nie było efektów, z których mogłaby być dumna moja rodzina. Jestem na zasiłku dla bezrobotnych.

• **... Z którego trudno wyżyć...**

- Ale można, jeśli żona pracuje na dwóch etatach. Natomiast dzięki temu, że przeszedłem już jaką drogę, wiem jak pomóc innym. W trzy miesiące udało mi się pomóc Dyjakowi zaistnieć praktycznie z niczego do makroskali.

granicę. W tej chwili sytuacja w kraju jest normalna, a normalność wymaga od artysty przyjęcia roli błazna, prześmiewcy w polskim stylu, który zwykł mieć od czasu do czasu również coś poważnego do powiedzenia. Z reakcji publiczności wynika, że do takiego typola potrzebowała.

• **Niektóre rzeczy z twojego repertuaru mogłyby pretendować do roli przebojów. Czyżby wpływy disco polo? A może czas zastanowić się, czy nie warto zarobić trochę pieniędzy?**

- Cała ballada autorska, częściowo też poezja śpiewana, jeśli wiersz nagię do piosenki, ociera się w warstwie roboty muzycznej o pop lub wręcz folk. A stąd już bardzo blisko do disco polo. Ale nie dam się o to posadzić. Disco polo jest landrynkowe, ohydnie niesmaczne dla ludzi, którzy twórczo myślą o sztuce. Jak mówię odciażyłem to co robię od myślenia pieniężnego. Disco polo, to specyficzny typ koleś. Ma nie do końca zmutowany głos, jest koniecznie grubaskiem i nosi ciuchy. Musi specyficznie odginać paluszek od mikrofonu i czerstwo się ruszać. Po prostu beznadziejnie ruszać się na scenie. I wtedy jest to wiarygodny koleś. Musi mieć mokasyny, białe podkolanówki - taki pniacek...

• **Uczysz młodszych. Czy wobec tego czujesz się dojrzały jako twórca i jako człowiek? Podobno nawiedzonym dość trudno przychodzi dojrzwienie...**

- Kiedy obserwuję się innych jest łatwiej, bo ogląda się ich w całości. Lustro natomiast niewiele mówi, w dodatku dostarcza wielu zmartwień. Ja nie uczę, tylko odpowiadam na pytania. Jest wielu ludzi, którzy do mnie przyjeżdżają, żeby pogadać wychodząc widać z założenia, że mam coś do powiedzenia. Może tak i jest. Nie czuję się dojrzały, bo dojrzałość kojarzy mi się z zasklepieniem skorupki, a ja tego nie chcę...

• **A może to szpanowanie na nie-dojrzałość?**

- Może tak, ale jeśli mają być z tego nagrody dla młodych, to niech tak będzie.

• **Kto jest lub raczej był twoim guru?**

- Nikt nie rozwija się sam. Mam kogoś, kto naostrzył moją osobowość. Nazywa się Janusz Kukliński i jest archiwistą Edwarda Stachury. Natomiast w sensie artystycznym wzorowałem się na Andrzeju Garczarku, którego uważam za niedościgniony wzór prostoty połączonej z głęboką filozofią ukrytą w tekście.

Dokończenie ze str. 1

Zajęcia prowadzi dobrze przygotowana kadra nauczycieli i wykładowców współpracujących z wyższymi uczelniami, zakładami pracy, ośrodkami badawczo - rozwojowymi, metodycznymi oraz specjalistami w zakresie nowoczesnej organizacji zarządzania, technologii, produkcji, nauczania. Organizatorzy kursów w zakresie tworzenia modułowych programów nauczania zostali przeszkoleni w Szwecji i Irlandii.

Nad prawidłową realizacją programów dydaktyczno - wychowawczych w naszych szkołach i na prowadzonych przez nas kursach nadzór sprawuje własny dział wizytacyjno - metodyczny.

• **Jakie kwalifikacje można zdobyć w ZDZ?**

- Prowadzimy wiele różnych kursów i szkoleń. Przychodzą do nas ludzie, którzy chcą zdobyć konkretny zawód lub też przekwalifikować się na inny.

Prowadzone przez nas kursy można podzielić na trzy kategorie.

Do pierwszej zalicza się kursy przyuczenia do zawodu i tych jest najwięcej. Druga grupa to kursy kwalifikacyjne, przygotowujące do egzaminów na robotnika wykwalifikowanego i mistrza, przeznaczone dla osób mających praktykę w zawodzie. Trzecia kategoria to kursy doskonalące w zawodzie, przeznaczone dla osób, które mają pewne kwalifikacje, ale chcą je uzupełnić np. kursy bhp, samodzielny księgowy, komputerowe, kierowców.

• **Czy ZDZ prowadząc od tylu lat kursy i szkolenia jest przygotowany do nowych warunków rynkowych i oferuje naukę nowych, poszukiwanych zawodów?**

- Jesteśmy doskonale przygotowani do potrzeb rynkowych i wymagań pracodawców. Prowadzimy kursy we wszystkich poszukiwanych zawodach. To u nas już trzy lata



temu można było zdobyć zawód nowoczesnej sekretarki - asystentki szefa.

• **Jakie umiejętności można zdobyć uczęszczając na ten kurs?**

- Jest to kurs dla osób ze średnim wykształceniem. Obejmuje 274 godziny, w tym 172 godziny przeznaczone na ćwiczenia i zajęcia praktyczne. Słuchaczkę uczą się maszynopisania, organizacji pracy sekretariatu, obsługi komputera, zasad rachunkowości oraz funkcjonowania rynku kapitałowego. Zapoznają się z obsługą dalekopisu, telefaksu, automatycznej sekretarki, kserokopiarki, zagadnieniami z zakresu prawa pracy oraz prowadzeniem działu kadr, wybranymi zagadnieniami z organizacji przyjęć oraz elementami psychologii.

• **Przybliżyła pani jeden z kursów, a przecież jest ich wiele, wasza oferta jest bogata.**

- Jest ich bardzo wiele i staramy się ciągle organizować nowe. Do tych popularnych dzisiaj należą: sekretarka - asystentka szefa, samodzielny księgowy, operator komputera, bankowość, agent celny, ochrona mienia. Tradycyjnie przygotowujemy do zawodu stolarza, murarza - tynkarza, spawacza itp., a także szkolimy kierowców, prowadzimy kursy językowe i inne, zgodnie z zapotrzebowaniem.

Dużą popularnością cieszy się zorganizowane przez nas „Średnie Studium Zawodowe” o kierunkach: mechaniczny, budowlany i odzieżowy. Program obejmuje 300 godzin. Kurs przygotowuje do egzaminów z przedmiotów z zakresu szkoły średniej. Po zdaniu egzaminów

Atrakcyjny zawód zdobędziesz na miejscu

otrzymuje się świadectwo ukończenia szkoły średniej dla dorosłych (bez matury). Warunkiem rozpoczęcia nauki jest wykształcenie podstawowe lub zawodowe i praktyka w zawodzie oraz ukończenie 18 lat.

• **Wszystkie kursy są płatne?**

- Tak, ale nasze ceny są konkurencyjne.

WYKAZ KURSÓW ORGANIZOWANYCH PRZEZ ZDZ

I - sekretarka - asystentka szefa
274 godz. - 5 m-cy, koszt ok. 360 zł

II - podstawy księgowości z obsługą komputera
90 godz. wykł. i ćwicz. oraz 70 godz. obsł. komp. - 3,5 m-ca

III - samodzielny księgowy z obsługą komputera
165 godz. - 3 m-ce, 400 zł

IV - bankowość z obsługą komputera
180 godz. - 4 m-ce

V - moje małe przedsiębiorstwo
220 godz. - 3 m-ce

VI - marketing
120 godz. - 2,5 m-ca

VII - kasjer walutowy
25 godz. - 4 dni, ok. 150 zł

VIII - operator komputera IBM PC
50 godz. - 2,5 tyg.

IX - podstawy obsługi komputera z elementami WINDOWS, pakietu COREL DRAW i popularnych programów graficznych
90 godz. - 8 tyg.

X - podstawy obsługi komputera i programów gospodarki finansowo-księgowej jednostki gospodarczej
100 godzin, - 8 tyg.

XI - podstawy obsługi komputera IBM PC w środowisku WINDOWS
30 godz. - 2 tyg.

XII - podstawy programowania systemów zarządzania bazami danych dBase
60 godzin - 6 tyg.

XIII - podstawy programowania w języku CLIPPER
50 godz. - 5 tyg.

XIV - inspektor bhp
100 godzin - 2 m-ce

XV - kosztorysowanie w budownictwie
100 godzin - 8 tyg.

XVI - kierowca samochodowy kat. B
80 godz. - 1 miesiąc

XVII - prowadzenie badań technicznych pojazdów samochodowych
14 godz. wykł. oraz 32 godz. prakt. - 2 tyg. 400 zł

XVIII - kroju i modelowania odzieży
450 godz. - 9 miesięcy

XIX - fryzjerski
300 godz. - 4 m-ce, 450 zł

XX - język angielski
50 godzin

XXI - język niemiecki
50 godz.

XXII - kierowców wózków jezdniowych z napędem silnikowym w transporcie wewnątrzzakładowym
80 godz. oraz 12 prakt. - 2 m-ce, 200 zł

XXIII - obsługa osadzaka GROM
42 godz. - 1 m-ce

XXIV - palacz kotłowni centralnego ogrzewania kotłowni wodnych i parowych oraz wysokoprężnych
113 godz. - 1 m-ce, 120 zł

XXV - podstawy spawania gazowego P-I-G
155 godz. - 2 m-ce, 300 zł

XXVI - Podstawy spawania gazowego P-I-E
155 godz. 2 m-ce, 300zł

XXVII - podstawowy przyuczający do zawodu stolarza
280 godz. 4 m-ce, 250 zł

XXVIII - murarz - tynkarz
200 godz. - 3 m-ce

XXIX - kierowców przewożących materiały niebezpieczne
42 godz. - 1,5 tyg, 200 zł

XXX - średnie studium zawodowe: mechaniczny, budowlany, odzieżowy
300 godzin - 1 rok, 550-600 zł

XXXI - średnie studium zawodowe: mechaniczny, budowlany, odzieżowy
300 godzin - 1 rok, 550-600 zł

XXXII - średnie studium zawodowe: mechaniczny, budowlany, odzieżowy
300 godzin - 1 rok, 550-600 zł

XXXIII - średnie studium zawodowe: mechaniczny, budowlany, odzieżowy
300 godzin - 1 rok, 550-600 zł

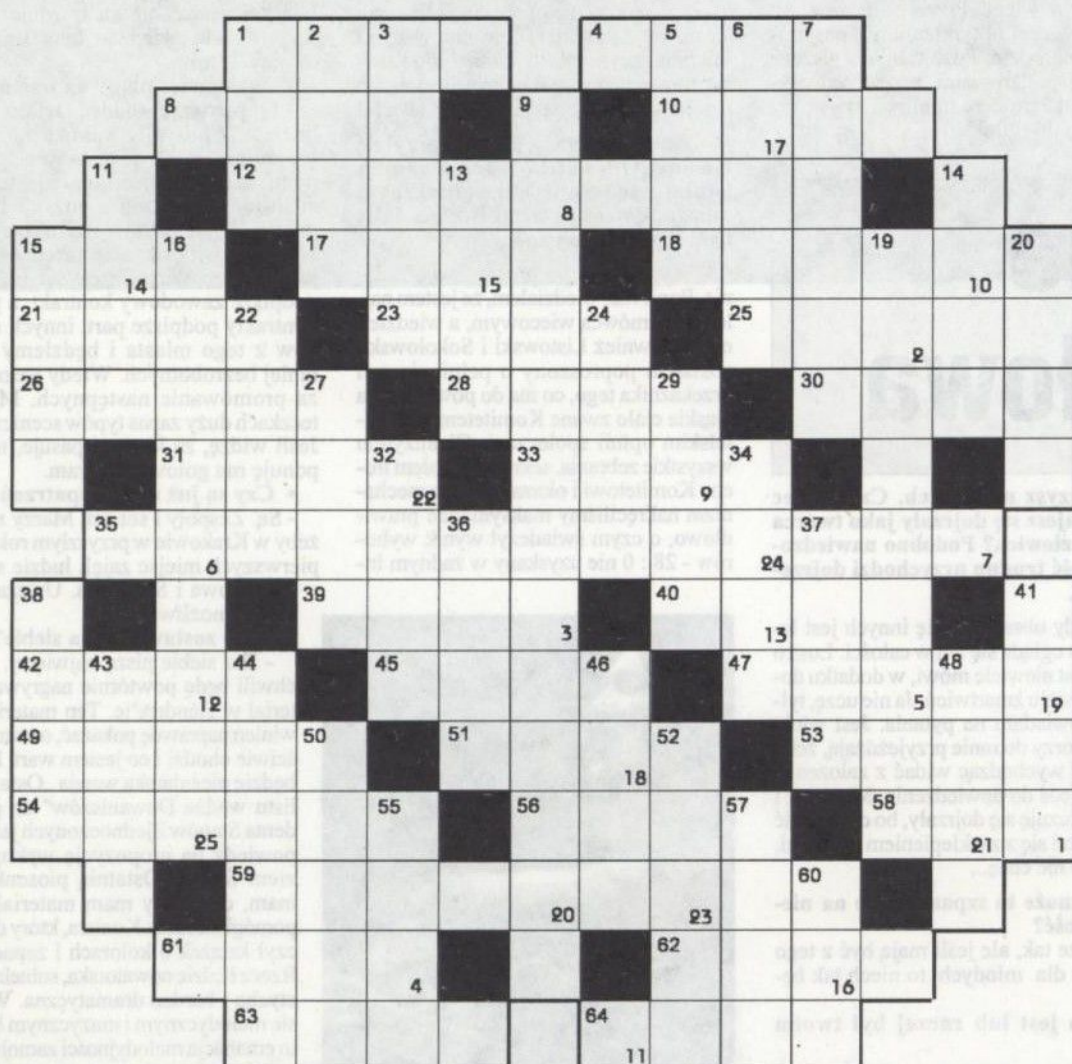
XXXIV - średnie studium zawodowe: mechaniczny, budowlany, odzieżowy
300 godzin - 1 rok, 550-600 zł

XXXV - średnie studium zawodowe: mechaniczny, budowlany, odzieżowy
300 godzin - 1 rok, 550-600 zł

XXXVI - średnie studium zawodowe: mechaniczny, budowlany, odzieżowy
300 godzin - 1 rok, 550-600 zł

XXXVII - średnie studium zawodowe: mechaniczny, budowlany, odzieżowy
300 godzin - 1 rok, 550-600 zł

KRZYŻÓWKA nr 27



POZIOMO: 1) operacyjna w szpitalu, 4) związek chemiczny, 8) cierpienie, 10) prawy dopływ górnej Odry, 12) nieduży posiłek przed daniem właściwym, 15) obawa, strach, 17) rodzaj pojazdu, 18) był nim też Stańczyk, 21) faza, odcinek, 23) figura geometryczna, 25) doza, porcja, 26) feruje go sąd, 28) pochyłość terenu, 30) oddział wojska tatarskiego lub kozackiego, 31) miejsce zabaw lub budowy, 33) wykonywana solo w operze, 35) opróżnia cudze torebki, 39) sędzia muzułmański, 40) śpiewająca Danuta, 42) służy do siedzenia, 45) jeden ze zmysłów, 47) marka aparatu fotograficznego, 49) rzymski bóg świata zmarłych, 51) egzotyczny atak szale, 53) latem na drugiej półkuli, 54) pochyłe zbocze wykopu, 56) autor posługujący się narracją, 58) fragment kiści, 59) zarządca oddziałem szpitala, 61) metal z grupy platynowców, 62) twórca bajki ze starożytnej Grecji, 63) formacja piłkarska, 64) trop.

PIONOWO: 1) ptak żywiący się padliną, 2) stolica Ghany, 3) błękit nieba, 5) do lania w wieczór andrzejkowy, 6) burmistrz w Hiszpanii, 7) polny kuzyn królika, 9) muzyka wspomagająca solistę, 11) więzy, okowy, 13) styl życia danej społeczności, 14) rodzaj wypieku, 15) wzięta karciana, 16) dachówka ceramiczna do krycia dachów, 19) sprzymierzeniec, amator czegoś, 20) miasto w woj. katowickim, 22) Psie w obrębie Wrocławia, 24) żaglowiec handlowy lub część ciała, 27) chroni głowę, 29) francuski dyktator mody, 32) nic go nie może zatrzymać, 34) zawiadomienie odbiorcy o przesyłce, 36) wprowadzenie powietrza do jam ciała, 37) rzadkie imię kobiece, 38) ponoć dzieli się na czworo, 41) zdrobniale imię męskie, 43) okręt Noego, 44) rzymska bogini światu, 46) liczy cztery mandle, 48) przed nazwiskiem, 50) zaradność, umiejętność wykorzystania sytuacji, 52) potocznie fartuch lekarski, 55) lewy dopływ Padu, 57) zwierze z bródką, 60) szlachetny metal.

(ek)

Ostateczne rozwiązanie stanowi hasło utworzone z liter odczytanych z kratek ponumerowanych w dolnym prawym rogu: od 1 do 25.

Rozwiązania należy nadsyłać do dnia 7 września. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki nr 24 otrzymuje p. Łukasz Szatkowski, którego prosimy o kontakt z redakcją. Sponsor nagród: Księgarnia Gemini, ul. Niepodległości 11.

Rozwiązanie krzyżówki nr 24

Poziomo: murawa, urolog, interpretacja, harfa, Loara, Aza, ebonit, poczka, udo, waran, kabat, kameralistyka, Teksas, strata.

Pionowo: mnich, rotor, Warta, rutil, locja, gwara, pracz, ambra, finka, olcha, raksa, atu, Apo, dekle, wakat, rumak, nerka, koszt, bryza, trama.



PIĄTEK 25.08.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
18.30 - Serwis informacyjny - wyd. tygodniowe
18.45 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej
19.15 - MIXER - serial sensacyjny prod. angielskiej
20.10 - Powtórka dla roztrągnionych: ŚMIERĆ W MAŁYCH DAWKACH - film sensacyjny prod. USA
21.40 - CHICAGO STORY - serial sensacyjny prod. USA
22.50 - ZŁOWROGI RAJ - serial prod. brazylijskiej
23.20 - Serwis informacyjny - wyd. tygodniowe - powt.
23.30 - Program na sobotę

SOBOTA 26.08.95

15.25 - Program dnia
15.30 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
17.05 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej
17.35 - MIXER - serial sensacyjny prod. angielskiej
18.30 - Tydzień w mieście - program informacyjny
18.40 - „NIE SAMYM CHLEBEM” - program społeczno-katolicki
19.00 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej
19.30 - MIXER - serial sensacyjny prod. angielskiej
20.25 - ARTYŚCI I MODELKI - komedia prod. USA reż. Frank Tashlin
22.15 - ARABESKA - film sensacyjny prod. USA
00.00 - Program na niedzielę

REPERTUAR KINA „LOT”

25-27 sierpnia - Rob Roy (wyk. Liam Neeson, Jessica Lange) - prod. USA, od lat 15, godz. 18.00;

NIEDZIELA 27.08.95

16.20 - Program dnia
16.25 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
18.00 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej
18.30 - KONCERT ŻYCZEN
18.45 - ADAM 12 - odc. 37 - serial sensacyjny prod. USA
19.30 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej
20.00 - ADAM 12 - odc. 35 i 36 - serial sensacyjny prod. USA
20.45 - NIEZWYCIĘŻONY BILL - western prod. USA
22.40 - BILLY KID - western prod. USA
00.15 - Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK 28.08.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej
19.15 - ADAM 12 - serial sensacyjny prod. USA - odc. 37 i 38
20.00 - Powtórka dla roztrągnionych: BILLY KID - western prod. USA
21.35 - WYDZIAŁ ZABÓJSTW - serial sensacyjny prod. USA
22.25 - ZŁOWROGI RAJ - serial prod. brazylijskiej
22.50 - Serwis informacyjny - powt.
23.00 - Program na wtorek

WTOREK 29.08.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - „Telewizyjne spotkania”
19.00 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej
19.30 - W TAJNEJ SŁUŻBIE - serial sensacyjny prod. angielskiej
20.30 - RICHARD BECK - OFIARA GWAŁTU - film sensacyjny prod. USA
22.00 - Serwis informacyjny - powt.
22.10 - Program na środę

ŚRODA 30.08.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód”

Ja cię kocham, a ty śpisz (wyk. Sandra Bullock, Bill Pullman) - prod. USA, od lat 15, godz. 20.20;

28 sierpnia - KINO NIECZYNNE;

29 - 31 sierpnia - Znak smoka - prod. USA, od lat 12, godz. 18.00;
Kochanek czy kochanka? - prod. fr., od lat 18, godz. 20.15

18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej
19.15 - MIXER - serial sensacyjny prod. angielskiej
20.10 - Powtórka dla roztrągnionych: RICHARD BECK - OFIARA GWAŁTU - film sensacyjny prod. USA
21.40 - CHICAGO STORY - serial sensacyjny prod. USA
22.50 - ZŁOWROGI RAJ - serial prod. brazylijskiej
23.20 - Serwis informacyjny - powt.
23.30 - Program na czwartek

CZWARTEK 31.08.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - „5 PYTAŃ DO...” - program publicystyczny
19.00 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej
19.30 - MIXER - serial sensacyjny prod. angielskiej
20.25 - UCIEKAJĄCE SERCE - komedia sensacyjna prod. USA
22.00 - Serwis informacyjny - powt.
22.10 - Program na piątek

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE

Pegimek

SPÓŁKA Z O.O.

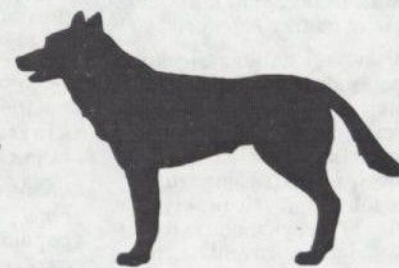
P.K. „PEGIMEK” Sp. z o.o. ogłasza przetarg ofertowy na wynajem pomieszczenia garażowego o powierzchni 17 m kw. w budynku przy ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 12 w Świdniku wyposażonego w instalację: wod. - kan., elektryczną, c.o.

Oferty z podaniem ceny netto należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa w Świdniku przy ulicy Konopnickiej 2 w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Szczegółowych informacji udziela Dział Techniczny tel. 51-28-15. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

GABINET WETERYNARYJNY

- PROFILAKTYKA
- LECZENIE
- ZABIEGI CHIRURGICZNE
- WIZYTY DOMOWE

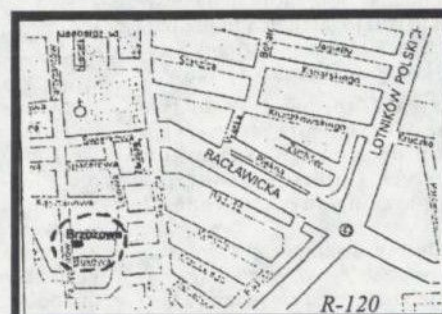


Lek. wet. Grzegorz Ciechan
ŚWIDNIK

ul. Brzozowa 11

tel. 68-02-07

od godz. 16.00



Wynajmę tanio budynek, 51-70-44

R-122



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW

14 lipca uroczystie podpisano Pakiet Gwarancji Socjalnych Obywateli. Obok OPZZ, który był inicjatorem powstania tego dokumentu, podpisał jeszcze 18 innych ogólnopolskich organizacji związkowych.

Prace nad Pakietem Gwarancji Socjalnych rozpoczęły się w roku 1993, lecz upadek rządu premier Suchockiej, rozwiązanie parlamentu i nowe wybory - spowodowały odsunięcie w czasie tych rokowań. Wrócono do nich w styczniu 1994 roku i trwały cały czas. Mnogość partnerów społecznych, z których każdy miał własne poglądy i interesy powodowały tę długotrwałość rokowań. W wyniku negocjacji prowadzonych w zespołach problemowych do spraw:

- oświaty i kultury,
- ochrony zdrowia,
- mieszkalnictwa,
- wynagrodzeń oraz zabezpieczenia socjalnego,
- zatrudnienia i przeciwdziałania bezrobociu,
- reform ubezpieczeń oraz świadczeń z ubezpieczenia społecznego;

podpisano 13 dokumentów zawierających uzgodnienia negocjacyjne, które jako załączniki stanowią integralną część Pakietu Gwarancji Socjalnych Obywateli.

W zakresie polityki mieszkaniowej Strony przedyskutowały propozycje działań krótkookresowych oraz określiły problemy wymagające rozwiązania w perspektywie długookresowej.

Wszystkie uczestniczące w negocjacjach Strony ustaliły, że konieczna jest zmiana prawa lokalowego oraz reforma czynszów w kierunku ich ekonomizacji. Koniecznym warunkiem do wprowadzania powyższych zmian jest jednocześnie wdrożenie obowiązkowych dodatków mieszkaniowych dla rodzin najuboższych.

Uznano za konieczną stałą obserwację przebiegu wprowadzania reformy czynszów oraz systemu dodatków mieszkaniowych z punktu widzenia ich rzeczywistych skutków, a także stopnia prawidłowości w zakresie ochrony rodzin najuboższych. Wnioski z prowadzonego monitoringu w tym zakresie będą stanowiły podstawę dla dokonywania odpowiednich korekt wdrażanego systemu.

Strony uznały trafność proponowanych przez rząd rozwiązań, przewidujących łączenie środków finansowych z budżetu ze środkami gmin oraz pochodzącymi z innych źródeł w celu powiększania środków finansowych na wspieranie inwestycji w zakresie infrastruktury i budownictwa mieszkaniowego.

Zgodzono się, że działanie to będzie miało bezpośredni wpływ na tworzenie nowych miejsc pracy, a tym samym przyczyniać się będzie do ograniczenia bezrobocia. Wszystkie negocjujące Strony stoją na stanowisku, że konieczne jest systemowe wspomaganie inwestycji mieszkaniowych.

Za zasadne uznano opracowane przez stronę rządową propozycje dotyczące nowych rozwiązań w systemie finansowania, kredytowania i organizacji budownictwa.

Uzgodniono, że konieczne jest stworzenie preferencji oraz zwiększenie rozmiarów budownictwa w ramach społecznego budownictwa czynszowego.

Uruchomienie nowego systemu budownictwa z przeznaczeniem na wynajem mieszkań po względnie niskich cenach wynika z konieczności utworzenia sektora mieszkań, które dostępne będą dla tej części społeczeństwa, której nie stać jest na zakup mieszkań na własność.

Strony są zgodne, iż poszerzenie ilości dostępnych mieszkań na wynajem przyczyni się do wzrostu mobilności ludności, a tym samym sprzyjać będzie ograniczaniu bezrobocia.

W toku negocjacji n.t. poziomu minimalnych gwarantowanych przez państwo świadczeń socjalnych, a także reformy zabezpieczenia społecznego Strony potwierdziły, iż Państwo jest gwarantem minimalnego poziomu świadczeń socjalnych, uznając jednocześnie, że możliwości finansowe państwa określają zakres i poziom świadczeń socjalnych.

Strony stwierdziły zgodnie, iż Rząd będzie gwarantował poziom najniższego wynagrodzenia. Oznacza to, że z mocy prawa, pracownikom zatrudnio-

wiciela rodziny) Rząd obowiązany będzie stwarzać warunki efektywnego funkcjonowania:

- powszechnego, obowiązkowego systemu ubezpieczeń społecznych,
- dobrowolnych, dodatkowych systemów ubezpieczeń,
- systemu zabezpieczenia społecznego.

Obecnie obowiązujący system ubezpieczeń społecznych zapewnia źródło dochodów w przypadkach wystąpienia wszystkich kategorii ryzyk socjalnych.

W ramach tego systemu Rząd gwarantuje minimalny poziom świadczeń emerytalnych i rentowych, a także wysokość kwoty jednorazowych świadczeń wypłacanych w formie zryczałtowanej. Konieczność poprawy efektywności systemu ubezpieczeniowego nakłada na Rząd obowiązek jego zreformowania. Reforma ta będzie zmierzać w kierunku:

- racjonalizacji warunków nabywania praw do świadczeń,
- zsynchronizowania stopy składki ubezpieczeniowej z uprawnieniami do świadczeń,
- stworzenia warunków dla realizacji indywidualnej zapobiegliwości ubezpieczeniowej przez pracowników.

W toku negocjacji potwierdzono, iż dla osób oraz rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej

W odniesieniu do kwestii związanych z ochroną zdrowia społeczeństwa ustalono, że:

- Państwo zapewni wszystkim obywatelom pełne bezpieczeństwo w sytuacjach zagrożenia życia i zdrowia.
- Celem reformowania ochrony zdrowia jest ustawowe zagwarantowanie obywatelom powszechności i równości dostępu do świadczeń zdrowotnych z określeniem ich zakresu. Prawo to gwarantować będzie ustawa o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym.

Do czasu wejścia w życie tej ustawy, regulację dotyczącą zakresu świadczeń wprowadzi ustawa o świadczeniach zdrowotnych gwarantowanych przez państwo ze środków publicznych.

Państwo zapewni równość podmiotów funkcjonujących na rynku świadczeń zdrowotnych.

Opieką profilaktyczną obejmuje się wszystkich pracujących. Organizację, strukturę i finansowanie opieki profilaktycznej nad pracującymi, jednolite zasady nadzoru i kontroli nad podmiotami sprawującymi tę opiekę określi ustawa o służbach medycyny pracy.

W zakresie ochrony zdrowia zatrudnionych Rząd zobowiązuje się do utrzymania działalności wojewódz-

nakładów przypadających na jednego ucznia, tak aby do roku 1997 łączne społeczne nakłady na oświatę (razem z subwencją oświatową i dotacjami celowymi dla samorządów terytorialnych) były wyższe od aktualnych w wartościach porównywalnych o około 30 %.

Rząd zobowiązał się także do podjęcia działań na rzecz stopniowego wzrostu, realnych nakładów na szkolnictwo wyższe, tak aby do roku 1997 ich przyrost w stosunku do 1993 r. był wyższy niż 22 %, przy jednocześnie wzroście zadań w zakresie kształcenia do 700 tys. studentów oraz założeniu, że wskaźnik wzrostu realnych nakładów

na szkolnictwo wyższe nie może być niższe od wskaźnika wzrostu zadań w zakresie kształcenia na poziomie wyższym. W celu szerszego włączenia kadr naukowych w proces rozwoju kraju oraz zahamowania degradacji nauki polskiej Rząd zapewni zwiększenie nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe w stopniu skorelowanym z rozwojem gospodarki i wzrostem budżetu państwa.

W toku omawiania przyszłych kierunków polityki edukacyjnej Strony uzgodniły, że:

Państwo gwarantować będzie prawo każdego dziecka do bezpłatnego nauczania i wychowywania w publicznych szkołach podstawowych i publicznych szkołach ponadpodstawowych wszystkich typów. Osoby dorosłe będą posiadały prawo do bezpłatnego kształcenia na poziomie szkoły podstawowej i ponadpodstawowej w zakresie ramowych planów nauczania. Tworzone będą także warunki aby nie dopuszczać do powstania dysproporcji w poziomie nauczania w szkołach wiejskich i miejskich.

Potwierdzono także, że utrzymana zostanie nieodpłatność zasadniczego nurtu kształcenia (studia dzienne odbywane zgodnie z planem) na poziomie wyższym w uczelniach podstawowych. Zmiany sposobu finansowania kształcenia w tym obszarze będą mogły być odrębnie negocjowane z zastrzeżeniem, że studia wyższe będą dostępne także dla młodzieży najniższej sytuowanej.

Strony uzgodniły, że prowadzone będą działania mające na celu taką ewolucję struktur i programów kształcenia w szkołach, by zapewnić możliwie ścisłą integrację edukacji z potrzebami gospodarki i rynku pracy.

Na terenach szczególnie zagrożonych bezrobociem ustanowiony zostanie obowiązek kształcenia ogólnego lub zawodowego dla młodzieży w wieku do 18 lat.

Rząd zobowiązał się do zapewnienia dzieciom i młodzieży dostępności usług w zakresie poradnictwa psychologicznego - pedagogicznego, zawodowego i specjalistycznego, a także zachowania dotychczasowego zakresu i formy opieki nad niepełnosprawnymi.

Gwarancjami Państwa objęty będzie system pomocy materialnej dla zapewnienia dzieciom i młodzieży warunków właściwego rozwoju. Rząd zobowiązał się do utrzymania również systemu świadczeń i pomocy dla studentów, a szczególnie dla osób o najniższym statusie materialnym.

Przewiduje się utrzymanie preferencji socjalnych dla pracowników szkolnictwa wyższego i nauki.

Pakiet gwarancji socjalnych obywateli

nym w pełnym miesięcznym wymiarze czasu pracy przysługuje wynagrodzenie w wysokości ustalonej przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej, który określa ją okresowo po zasięgnięciu opinii Ministra Finansów oraz po przeprowadzeniu konsultacji z reprezentacjami związków zawodowych i pracodawców.

Gwarantowany przez państwo poziom minimalnego wynagrodzenia obliguje pracodawcę do wypłaty pracownikom ustalonej przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej kwoty najniższego wynagrodzenia, niezależnie od ilości stosowanych w zakładach pracy składników wynagrodzenia (z wyłączeniem jednak nagród jubileuszowych, odpraw emerytalno - rentowych, nagród z zakładowego funduszu nagród i premii z zysku, wypłat z nadwyżki bilansowej i nagród w spółdzielni oraz wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych).

Uzgodniono, że w odniesieniu do osób, które czasowo utraciły zatrudnienie Rząd będzie gwarantował:

- stwarzanie warunków umożliwiających bezrobotnym jak najszybszy powrót do aktywności zawodowej, poprzez tworzenie nowych miejsc pracy, w tym rozwój aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu,
- okresowe zapewnienie bezrobotnym świadczeń (dochodów na minimalnym poziomie) w okresie aktywnego poszukiwania przez ich pracy.

Strony uznały za zasadne, aby w celu ściślejszego powiązania wysokości zasiłku oraz okresu jego wypłacania z poziomem wynagrodzeń i okresem zatrudnienia wprowadzony zostanie system ubezpieczeń od bezrobocia.

W systemie ubezpieczeń od bezrobocia zasiłki finansowane byłyby z Funduszu tworzonego ze składek płaconych przez pracodawców i pracowników oraz inne osoby objęte tym systemem. Wysokość zasiłków dla bezrobotnych byłaby zróżnicowana ze względu na uzależnienie od wynagrodzenia, stanowiącego podstawę opłacania składki na Fundusz i okres opłacania składki.

Strony stoją na stanowisku, że wprowadzenie składek płaconych przez pracowników nie powinno spowodować obniżenia płac realnych. Wydatki na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu finansowane byłyby głównie ze środków budżetu centralnego oraz z funduszy samorządu terytorialnego.

Strony uzgodniły, że w celu zapobiegania utracie dochodów przez osoby, które czasowo lub trwale nie są zdolne do pracy (wystąpienie tzw. ryzyk socjalnych jak np. macierzyństwo, choroba, trwałe inwalidztwo, starość, śmierć zy-

lub życiowej, które jednocześnie nie są w stanie rozwiązywać swych problemów samodzielnie. Rząd jest zobowiązany stwarzać i nadzorować możliwe efektywne systemy pomocy społecznej. Oznacza to, że pomoc społeczna skierowana musi być do osób najbardziej potrzebujących, które rzeczywiście wymagają wsparcia socjalnego. Przewiduje się wprowadzenie renty socjalnej, która z czasem zastąpi całkowicie zasiłek stały z pomocy społecznej.

Świadczenie to w pierwszej kolejności otrzymywaliby inwalidzi, którzy ukończyli 18 lat, całkowicie niezdolni do pracy, których inwalidztwo powstało w okresie do 18 roku życia, niezależnie od sytuacji materialnej osób zobowiązanych do alimentacji, jak również niezależnie od przysługujących alimentów i innych świadczeń oraz należności przypadających z tytułu cywilnoprawnego. Obecnie osoby te otrzymują zasiłek stały z pomocy społecznej.

Propozycja utworzenia renty socjalnej oznacza przeniesienie w krąg beneficjentów renty socjalnej, spośród osób dotychczas uprawnionych do zasiłku stałego, inwalidów od dzieciństwa całkowicie niezdolnych do pracy. Jednocześnie nadal - na zasadach dotychczasowych - funkcjonowałby zasiłek stały z pomocy społecznej.

Rozszerzenie uprawnień do renty socjalnej na inne osoby niezdolne do pracy z powodu inwalidztwa lub wieku, a nie posiadające prawa do emerytury / renty z ubezpieczenia społecznego, następowałoby sukcesywnie, w miarę możliwości ekonomicznych państwa.

Wysokość renty ustalona będzie w wymiarze netto, na poziomie 28 % przeciętnego wynagrodzenia (jak przy zasiłku stałym). Waloryzacja wysokości tego zasiłku przeprowadzana byłaby w taki sam sposób jak waloryzacja najniższej emerytury.

Renta socjalna, podobnie jak zasiłek stały z pomocy społecznej, wypłacana byłaby przez gminne ośrodki pomocy społecznej (zadania zlecone).

Rząd zakłada, że docelowo, optymalnymi rozwiązaniami w zakresie świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej będą dwie instytucje: renta socjalna i minimalny dochód gwarantowany. Zastąpiłyby one w przyszłości obecny zasiłek stały oraz zasiłek okresowy. Założono etapowe wprowadzenie zmian w tym zakresie, sprowadzające się we wstępnej fazie głównie do modyfikacji istniejących rozwiązań.

kich ośrodków medycyny pracy poprzez ich finansowanie ze środków publicznych, a także finansowanie działań profilaktycznych związanych z ochroną zdrowia w środowisku pracy, z wyjątkiem tych, których koszty - zgodnie z Kodeksem pracy ponoszą pracodawcy.

Państwo zapewni dostępność świadczeń leczniczo - rehabilitacyjnych w zakładach lecznictwa uzdrowiskowego, traktując je jako integralną część leczenia i rehabilitacji. Świadczenia te będą częściowo odpłatne.

W uzasadnionych przypadkach, a w szczególności chorób zawodowych, ekspozycji zawodowej, wypadków przy pracy, rehabilitacji przedrentowej oraz leczenia dzieci i uczącej się młodzieży - zasady zwalniania z opłat lub ich refundacji określa odpowiednio ustawy.

Państwo zapewni rozwiązania prawne, niezbędne dla skutecznej ochrony zdrowia przez jego zagrożeniami oraz umożliwiającej efektywne wdrażanie priorytetów Narodowego Programu Zdrowia we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej.

W toku negocjacji n.t. projektów reformy w sferze oświaty i szkolnictwa wyższego oraz polityki edukacyjnej i socjalnej państwa w tym obszarze uznano, że zagwarantowanie niezbędnego poziomu edukacji powinno być związane ze stopniowym wzrostem

Materiały ZZP przygotowane zostały przez Grupę Informacyjną Zarządu Związku pod przewodnictwem Sławomira Prokopa.
Tel. 51-20-61 w. 52-62.

USŁUGOWY ZAKŁAD INSTALACJI SANITARNYCH WOD - KAN I C.O.

Świdnik, ul. Kopernika 14/89, tel. 514-813

- montaż instalacji wodnej i centralnego ogrzewania z polipropylenu nowoczesną metodą zgrzewów termicznych;
- remontu instalacji (przygotowanie pod glazurę);
- przyłącza wodne i kanalizacyjne;
- montaż wodomierzy.



„Pasiaki” przegrały w Świdniku. Tym razem - Avia pany!

Avia - Cracovia 2:1 (0:0)

Obrońcy wyręczyli napastników

To zwycięstwo zawdzięcza drużyna Avii swoim defensorom. Świdniczanie stracili nieoczekiwanie bramkę w 62 minucie meczu. Na pole karne żółto - niebieskich wdarł się sprinter EDWARD KOWALIK (C) i płaskim strzałem zmusił do kapitulacji Grodzickiego (A). W tym momencie wielu kibiców zaczęło wątpić w ostateczny sukces swych ulubieńców. W sześć minut później Avia jednak wyrównała. Do piłki precyzyjnie podanej na pole karne wyskoczył DARIUSZ WYROSLAK (A) i umieścił ją w bramce Cracovii. W 68 minucie spotkania ADAM PYDYŚ (A) postawił kropkę nad „i”. Przelobował z daleka, z ostrego kąta TOMASZA KWEDYCZENKĘ i uzyskując jak się później okazało zwycięską bramkę dla gospodarzy.

Takiego gola nie widziano od lat na stadionie Avii - mówili po meczu wychodzący kibice. I choćby tylko dlatego warto było przyjść na ten mecz - dodawali.

Po tym meczu Avia zajmuje drugie miejsce w tabeli. Jest niewątpliwie rewelacją na początku sezonu ligowego 1995/96.

Podpatrzone i podsłuchane

Po meczu trener Avii JERZY KRAWCZYK wystawił cenurki zawodnikom. Skala ocen od 1-6 pkt. „Szóstki” nie zdobył żaden z piłkarzy Avii. Po 5 pkt. otrzymali: MACHNI-

KOWSKI, PYDYŚ, BENDER, WYROSLAK, ZOLECH. „Czwórki” zarobił STOPA. „Trójki” - mieli: Grodzicki, Sterniczuk, Klich i Telka.

Trenerem Cracovii jest obecnie IRENEUSZ ADAMUS. Wraz ze swym bratem Adamem występowali niegdyś w jedynastce Avii. Obaj zapisali się chlubnie w historii świdnickiego futbolu w minionym 40-leciu. Kierownik FKS Avia STANISŁAW MAZUR podarował szkoleniowcowi krakowskiego zespołu monografię naszego klubu.

Mecz Avii z Cracovią obserwowało ponad 800 widzów. W okresie wakacji to sporo. Publiczności na meczach świdniczan będzie z pewnością jeszcze więcej pod jednym warunkiem. Avia musi grać nadal w czołówce!

Kibice Cracovii nie mają dobrej marki. Przed meczem „Pasiaków” z Unią na stadionie w Tarnowie zgromadzono duże siły porządkowe. W Świdniku zadymy na trybunach nie było. Kibice Cracovii i Avii żyją od lat w zgodzie. W niedzielę setki fanów z Krakowa zmogły - długą podróż i spiekota. Nie byli agresywni. W „sektorze specjalnym” Avii było także spokojnie. Obie grupy „dogryzały” przyśpiewkami Legii, chwaliły dla odmiany stołeczną Polonię.

mk.

Siatkarze Avii powrócili z gór

TO DOPIERO POCZĄTEK HARÓWKI

Siatkarze Avii już w domu. W I etapie przygotowań chodziło przede wszystkim o ... siłę i wytrzymałość. Miejscem zgrupowania była Sucha Beskidzka. Kadrowiczom zaaplikowano solidną treningową dawkę. Dużo biegali, po kilkanaście kilometrów, dwa razy dziennie. Każdego wieczoru mieli też ćwiczenia techniczne z piłką.

Kontrolnych spotkań było niewiele. Zamówione wcześniej mecze (telefonicznie) z BBTS Bielsko, Górnikami Radlin i Grodzcem Będzin nie doszły do skutku. Kluby te wycofały się z obietnicy przyjazdu do Suchoj Beskidzkiej w ... ostatniej chwili. Siatkarze GKS Jastrzębie, którzy solennie obiecywali mecz kontrolny z Avią wyjechali niespodziewanie do Czech. Świdniczan „rozszefrowali” jedynie jednego ze swoich najbliższych przeciwników. Zespół Wawelu Kraków.

Zwycięstwo Avii 3:1 (-11,2,10,11) satysfakcjonowało szkoleniowców. Z jak najlepszej strony zaprezentowali się w tym meczu dwaj „nowi” rozgrywający Avii: KLUCHCINSKI (AZS Olsztyn) i SOKOŁOWSKI (Czarni Radom). Cała rzecz w tym, aby do-

pełnić ostatnich formalności z ich przynależnością do naszego klubu. A ta sprawa jest już podobno na jak na najlepszej drodze. W opinii trenerów Avii obaj pasują do zespołu ... jak ulał!

Na zakończenie najciekawsza chyba wiadomość. Kości zostały rzucone! Avia zagra pierwsze dwa mecze ligowe na wyjeździe z Gwardią Wrocław. Zdaniem fachowców będzie to pierwsze starcie faworytów rozgrywek tej grupy. W meczu drugiej kolejki przyjedzie do Świdnika silny zespół Górnik z Jaworzna. Zapowiadają się nie lada emocje. W naszej grupie występować będzie także zespół Mistrzowskiej Szkoły Siatkówki z Rzeszowa. Jest to praktycznie młodzieżowa reprezentacja kraju, która uczestniczyła w MŚ w Maleszku.

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE
Pegimek
SPÓŁKA Z O.O.

ogłasza

przetarg ofertowy na wynajem budynku wolnostojącego zlokalizowanego przy ulicy Krępieckiej (teren byłej oczyszczalni ścieków) o powierzchni 47 m kw., budynek wyposażony jest w instalację wod - kan, ciepłą wodę, elektryczną 220/380 V oraz posiada plac manewrowy utwardzony o powierzchni 77 m kw.

Oferty z podaniem ceny łącznej netto należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa w Świdniku przy ulicy Konopnickiej 2 w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Szczegółowych informacji udziela Dział Techniczny tel. 51-28-15.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta, oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

„Aktorzy” turnieju asów (II)

MARCIN ZABOR DŻENTELMEN Z GEORGII

Spokojny i opanowany. Gra solidnie. Nie zraża się nerwową atmosferą spotkań. Zachowuje stoicki spokój w przypadku pomyłek sędziowskich. Grzeczny i taktowny w rozmowach z dziennikarzami. Urodził się w Świdniku. Dziś ma 19 lat, 178 cm wzrostu, waży 75 kg. Jego pierwszym trenerem był RYSZARD KUTNIOWSKI z Avii. Od czterech lat przebywa w Stanach Zjednoczonych. Studiuje w Appalachian State University.

• **Przypomnijmy początki twojej przygody z tenisem.**

- Gdy miałem siedem lat rodzice zapisali mnie do szkoły tenisowej Avii. W 12 roku życia zdobyłem pierwsze miejsce w kraju w kategorii skrzatów. Z czasem byłem trzeci na MP młodzików. Wyjechałem do Niemiec. Zaczęłem grać w Oberlidze. Wystąpiłem tam również w kilku turniejach międzynarodowych.

• **Potem nastąpił skok za Ocean?**

- Za sprawą ciotki mieszkającej w USA. Obiecała pomóc mi w nauce i sporcie.

• **Była to kusząca propozycja?**

- Na pewno. Po przylocie do Stanów zacząłem uczęszczać do ogólniaka (Shiloh). Zabrałem się solidnie do nauki języka angielskiego.

• **Dziś grasz ...?**

- Rakietą firmy Zebest. Sponsor przekazuje mi co pół roku siedem takich rakiet. Każda kosztuje 140 dolarów.

• **Kto zaczął trenować cię w Stanach?**

- Znany tenisista australijski MIKE CAHILL. Jest mistrzem w swym fachu. Szkolił mnie półtora roku.

• **W jakich turniejach występowałeś ostatnio?**

- Przed przyjazdem do kraju grałem w trzech turniejach towarzyskich, występowałem też w mistrzostwach Georgii.

• **O jaką stawkę?**

- W turnieju można zainkasować za zwycięstwo 25 - 30 tys. dolarów. Trzeba „skasować” na korcie kilkunastu rywali. Ja nie mogę jeszcze „inkasować” zielonych ... Mój sponsor opłaca mi nadal naukę. Odwzajemniam się jak najlepszymi wynikami na korcie. Tak będzie jeszcze przez jakiś czas.

• **Daleko zaszedłeś w tenisie?**

- Jestem siódmy na liście najlepszych tenisistów - amatorów w Stanach Południowych, trzecim w stanie Georgia.

• **Byłeś na Flushing Meadows?**

- Centralnych kortów w Nowym Jorku jeszcze nie oglądałem. Myślę, że kiedyś tam zajrzę.

• **Nauka i sport pochłaniają ci wiele czasu. Jak sobie radzisz z dojazdami na uczelnię i korty.**

- Ciotka „wypożyczyła” mi swego pięciosobowego (czterodrzwiowego) Chevroleta.

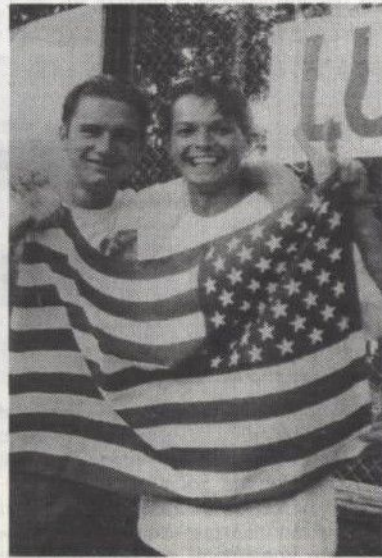
• **Jak poszło ci ze zdobyciem prawa jazdy?**

- Bardzo łatwo. Na egzaminie kontrolnym wymagana jest przede wszystkim znajomość przepisów ruchu drogowego. Samej jazdy jest co kot napłakał.

• **Wróciłeś do kraju?**

- Na razie o tym nie myślę. Często tęsknię za Świdnikiem. Tego nie da się ukryć. Jak to się jednak wszystko ułoży, trudno zgadnąć. Ameryka to piękny, kuszący i bogaty kraj.

Rozmawiał - MK



Marcin Zabor (z lewej) nie zagrał w turnieju z Konradem Kielbasą. A szkoda!

Fot. T. Brożek

• **Wracamy na korty. Pamiętaj swoją pierwszą rakietę tenisową?**

- Była to krajowa rakietka. Rozlatywała mi się kilkakrotnie. Ciagle ją kleiłem.

KR-K

Ludzie świdnickiego sportu

WITOLD CZERNIAK

Jest żywą encyklopedią świdnickiej siatkówki. Fanem tej dyscypliny sportu. Był świadkiem wstęgow i upadków świdnickich siatkarzy w minionym 40-leciu. Ściągał do klubu największe sławy. Mowa o Witoldzie Czerniaku, z którym pogawędziliśmy o blaskach i cieniach świdnickiej siatkówki.

• **O ile pamiętam, zjawiłeś się w klubie w dwa, trzy lata po jego założeniu. Zaczęłeś działać z marszu w sekcji siatkówki. Do dziś jesteś wierny tej dyscyplinie sportu?**

- Ta gra jest fascynująca. Urzekła miliony ludzi na świecie. Zetknąłem się z nią od dziecka. To bacył, od którego nie da się uciec.

• **Z biegiem czasu stałeś się w klubie (siatkarskim) Jamesem Bondem. Miałeś za zadanie „werbować” do Avii czołowych siatkarzy z regionu i nie tylko. Wywiązywałeś się z tego zadania solidnie. Dzięki twoim zabiegom w Avii grali m. in.: Tomasz Wójtowicz, Lech Łasko, Henryk Siennicki, Leszek Sowiński i Mirosław Stefanowicz.**

- Nie da się ukryć. Ktoś musiał to robić. Tylko dlaczego aż ... tyle lat?

• **Najbardziej zabawne przeżycie z tej „działalności”?**

- Szalony wyścig z czasem przy załatwianiu przynależności do Avii Leszka Sowińskiego. Było to na dwa dni przed jakimś ważnym meczem. „Sowa” był już praktycznie „dogadany” z Gwardią Wrocław w sprawie przejścia do naszego klubu. Zbyt długo jednak zwlekano z załatwieniem formalności papierkowych. Doszło w końcu do tego, że na załatwienie tej sprawy zostało już tylko ... 24 godziny.

Z Lublina do stolicy wyruszyłem pociągiem pospiesznym. Z Warszawy do Wrocławia (i z powrotem) lecia-

łem samolotem. Z lotniska na Okęciu do siedziby PZPS pędziłem na sygnale taksówką. Zegnął się ze mną warszawski taksówkarz powiedział krótko: Już dawno nie jechałem z takim szaleńcem! W kilkanaście minut później zwolnienie „Sowy” z Gwardii Wrocław miałem już w ... kieszeni. Po powrocie do Świdnika spałem pół dnia jak suseł. Ta „wycieczka” kosztowała mnie sporo zdrowia i nerwów.

• **Byłeś podobno na „ty” z samym Hubertem Wagnerem?**

- W tamtym okresie nie trudno było spotkać tego człowieka. Był trenerem kadry narodowej, przebywał na zgrupowaniach, odwiedzał kluby. Przyjeżdżał też często na mecze ligowe Avii. Widownia witała go zawsze jak kogoś ... monarchę. Oklaskami (często) na stojąco. Po jednej z takich wizyt przestaliśmy mówić sobie - per pan.

• **Później przyjaźń urwała się?**

- Do momentu „sprawy Wójtowicza”. Wagner ściągnął Tomka na siłę do Legii i od tego czasu z naszą przyjaźnią zaczęły się ... schody. Kiedyś Legia przyjechała na mecz ligowy do Świdnika i zaczęła dostawać w kość. „Kat” zdenerwował się wtedy niesłychanie. Miał pretensje do wszystkich. Do sędziów, działaczy, publiczności. Przeklinał na czym świat stoi.

• **Wiem coś o tym. Dostało się wtedy i mnie jako ... spikerowi.**

- Po latach, kiedy zbliżyły się rany, jesteśmy znów z Hubertem kolegami. Spotykam się z nim dosyć często w jednej z warszawskich kafejek. Odzywają wspomnienia z tamtych lat.

• **Kogo stawiałeś zawsze wyżej ze szkoleniowców Avii - Kazia Wójtowicza czy Jurka Welcza?**

- Pierwszy był znakomitym rzemieślnikiem, drugi wielkim taktikiem. Uzupełniali się wspaniale. Nie da się o nich inaczej mówić.

• **Miałeś swoich pupilów?**

- Chyba każdy ich miał. Imponował mi zawsze MIŁEK RZĘDZICKI. W siatkówce poszedł błyskawicznie w górę. Był wielokrotnym młodzieżowym reprezentantem kraju, klasowym zawodnikiem w lidze. Tytanem pracy okazał się KAZIK PATRZAŁA. Przyszedł któregoś dnia do klubu w żołnierskim mundurze i oświadczył, że chce ... grać w piłkę. Kiedy zapytałem w nożną czy siatkówkę? - odrzekł spokojnie: „Gram w każdą piłkę”. Został siatkarzem. I to jakim.

„Sowa” (Leszek Sowiński) był wirtuozem pod siatką. Takiego jak on rozgrywacza długo jeszcze Avia chyba mieć nie będzie...

• **Wymień sześciu siatkarzy Avii, których widziałeś w reprezentacyjnym zespole minionego 40-lecia?**

- Na to wyróżnienie zasługują moim zdaniem: TOMASZ WÓJTOWICZ, LECH ŁASKO, HENRYK SIENNICKI, LESZEK SOWIŃSKI, KAZIMIERZ JASIŃSKI i PIOTR GABRYCH. Tak mówię i zdania nie zmienię.

Rozmawiał: M. Kruk